

T R E Ś Ć Nr. 467.

WZROST AKCEPTÓW DOLAROWYCH W AMERYCE.	str.	1
UCIECZKA KAPITAŁU Z NIEMIEC .	"	1
REFORMA GIEŁDY LONDYNSKIEJ .	"	2
NOWE BANKNOTY W AUSTRJI .	"	3
BILANS PŁATNICZY FRANCJI .	"	4
RUCH KAPITAŁÓW FRANCUSKICH W 1913 R. I OBECNIE .	"	6
ZAOSTRZENIE POLSKO-ANGIELSKIEJ KONKURENCJI NA SKANDYNAWSKICH RYNKACH WĘGLOWYCH .	"	7
ANGIELSKI KRYZYS GOSPODARCZY .	"	7
DRUGI ROK PLANU PIĘCIOLETNIEGO W ROSJI SOWIEC- KIEJ .	"	9
UCIECZKA ROBOTNIKÓW Z PRZEMYSŁU SOWIECKIEGO .	"	12

.....

WIADOMOŚCI FINANSOWE, WALUTOWE
I KREDYTOWE

WZROST AKCEPTÓW DOLAROWYCH W AMERYCE.

"VOSSISCHE ZEITUNG" z 23-go b.m. stwierdza, iż wbrew zasadzie, że obieg akceptów bankowych zmniejsza się w kraju, gdzie handel zagraniczny spadł, w AMERYCE obieg akceptów dolarowych do końca czerwca r.b. wzrósł do 1.307 milionów, wobec 1.113 milionów w tym samym okresie 1929 r. To pozornie anomalia tłumaczy się mniejszymi kosztami, z jakimi na tamtej półkuli połączone jest finansowanie handlu z pomocą akceptów bankowych. Gdy bowiem w ANGLJI koszty te wynoszą 3.06, w HOLANDJI - 3.27, w SZWAJCARJI - 3.15, a we FRANCJI - 3.47, to w STANACH ZJEDNOCZONYCH tylko 2.95.

Okazuje się zatem, iż akcept dolarowy jest dziś najtańszym instrumentem kredytowym. Ani ANGLJA, mimo swej taniej prowizji akceptowej, ani też FRANCJA, gdzie w kwietniu r.b. obniżono opłaty stemplowe, nie mogą w dziedzinie akceptowej konkurować z AMERYKĄ. Zaznaczyć stołi należy, że FEDERAL RESERVE BOARD bankom STANÓW ZJEDNOCZONYCH ułatwił interes akceptowy, re - d u k t u j ą c także weksle, służące do finansowania handlu w dwóch obcych krajach lub też o d s p r z e d a ż y importowanych towarów.

UCIECZKA KAPITAŁU Z NIEMIEC.

"INDUSTRIE UND HANDELSZEITUNG" z 23 b.m. w szeroko zakreślonym artykule pod powyższym nagłówkiem wywodzi co następuje:

Jednym z natrudniejszych i najgroźniejszych problemów niemieckiej polityki gospodarczo-finansowej jest wzmagająca się stale ucieczka kapitału. Według obliczeń cyfra w y - c m i g r o w a n e g o z NIEMIEC kapitału dosięgła

już zastraszającej wysokości $5\frac{1}{2}$ miljarða mk. Jest to bądź co bądź niesłychanie paradoksalny objaw ekonomiczny, że z kraju, cierpiącego na najostrzejszy brak kapitału, olbrzymie sumy jednak wydostają się z granicę. Wynika stąd jednak także prywatno-gospodarczy paradoks, ponieważ kapitalista niemiecki rezygnuje z wyżej oprocentowanych lokat w kraju na korzyść niższych zysków zagranicznych. Szczytem zaś nonsensu jest fakt, że ten wyemigrowany pieniądz wraca z zagranicy do NIEMIEC bynajmniej nie w formie długoterminowej, lecz krótkoterminowej.

Według dokonanych przez ekonomistę SALINA obliczeń ucieczka kapitału z NIEMIEC od 1927 do 1929 r. wyniosła do 2 miljarðów mk. rocznie. Poseł do parlamentu RZESZY zaś CREMER na komisji budżetowej wykazał, że do samej SZWAJCARJI wyemigrował dotychczas z NIEMIEC kapitał w wysokości 2 do 3 miljarðów mk. Okazuje się zatem, iż ogólna suma wyemigrowanego zagranicę kapitału niemieckiego wraz ze zwyczajnym i koniecznym eksportem kapitału wynosi około $5\frac{1}{2}$ miljarðów mk.

REFORMA GIELDY LONDYNSKIEJ .

Holenderski "DE TELEGRAAPH" z 22-go b.m. donosi z LONDYNU, że tamtejszy KOMITET GIELDOWY rozpoczął już obostwienie regulaminu. Tym sposobem publiczność ma być chroniona przed szantażami na wzór HATRY'ego. Jednocześnie zaś rozpoczęła się ogólna kampanja puwyfikacyjna. Nowe przepisy rozpadają się na dwie kategorie. Pierwsza więccej natury technicznej dotyczy luk w terminie dostarczania walorów. Ważniejszą jest druga kategoria, dotycząca przede wszystkim wprowadzania na giełdę akcyjnowo utworzonych przedsiębiorstw. KOMITET GIELDOWY domaga się od członków, odpowiedzialnych za wprowadzenie takich akcji, przede wszystkim deklaracji co do stosunków kapitałowych towarzystwa oraz wymienienia dyrektorów i bankierów. Komitet zaznacza wszelako, iż

proceedzi własny rejestr tych osobisto-
ci i że zastrzega sobie przeto odpowiednie kroki w
razie niezadaawalniających in-
formacyj .

Dopuszczenie akcji na gieł-
dę może być odmówione jeśli okazuje się,
że osiągnięta z emisji suma najwi-
doczniej pochłonięta jest przez pro-
wizje i zyski uboczne, zaś odpo-
wiedni kapitał obrotowy nie jest zagwa-
rantomowany. Naogół zaś nie będą do-
puszczane na giełdę walory TOWARZYSTW FILJALNYCH
w następujących wypadkach :

1/ jeśli TOWARZYSTWO
MACIERZyste nie ogłosiło jeszcze pierwsze-
go sprawozdania,

2/ jeśli aż do poja-
wienia się tego sprawozdania nie można sobie
wystarzyć opinii co do wystarczają-
ności kapitału obrotowego .

3/ wogóle za o-
strzone będzie postępowanie przy dopuszcza-
niu listy dodatkowej .

Wszystko oczywiście bę-
dzie zależało od sposobu stosowania tych no-
wych przepisów. Narazie zaś stwierdzić należy, iż
KOMITET GIEŁDOWY postępuje bardzo energicz-
nie, żądając nawet od absolutnie pierwszo-
rzędnych firm bankowych, starających się
o dopuszczenie na giełdę akcji już istnieją-
cych i dobrze rozwijających się przedsiębiorstw
jak najdokładniejszych szcze-
gółów .

NOWE BANKNOTY W AUSTRJI.

Według "NEUE FREIE PRESSE"
z 24 b.m. z końcem r.b. AUSTRJACKI BANK
NARODOWY puści w obieg nowy banknot
1000 - SZYLINGOWY. Z tym biletem zostanie ostatecznie
zamknięta nowa emisja banknotów austrjac-
kich. Zamierzona pierwotnie emisja nowych biletów
500-SZYLINGOWYCH, względnie 10.000-SZYLINGOWYCH zo-
stała narazie zaniechana .

 BILANS PŁATNICZY FRANCJI .

W sierpniowym numerze "REVUE d'ECONOMIE POLITIQUE" ogłosił znany ekonomista francuski MEYNIAL, jak zwykle w ciągu lat ostatnich, obszerną analizę francuskiego bilansu płatniczego za rok 1929. Bardzo ważnym wnioskiem z tej analizy jest wskazówka, iż mimo wielkiego zapotrzebowania kapitału przez przemysł francuski w r. 1929 FRANCJA była jednak w stanie zwiększyć netto swoje inwestycje zagraniczne. Akumulacja kapitału we FRANCJI postępowała tedy szybciej, niż wzrastały potrzeby państwa, samorządów a zwłaszcza przemysłu, który jednak pochłoniął w r.ub. bardzo znaczne kapitały ze względu na gruntowny proces racjonalizacji. To też zwiększone inwestycje we FRANCJI w r.ub. uwydatniają się w saldzie aktywnym bilansu płatniczego /t.j. w pozycji saldowanej, gdyż właściwie bilans płatniczy, jako taki, automatycznie się równoważy i nie pozostawia żadnego salda.

Olbrzymie saldo bierne bilansu handlowego które w r. 1929 wynosiło przeszło 10 miliardów fr./w r. 1928 - 4.5 miljarda fr. / należy też uważać za skutek niezwykle pomyślnej konjunktury, która spowodowała wzmożony import. To saldo pasywne zostało skompensowane przez zysk netto z turystyki, który wzrósł w r.ub. do 8.5 miljarda fr. i był zatem o miliard fr. większy, niż w r. 1928. Pozatem deficyt bilansu płatniczego był pokryty przez saldo aktywne bilansu pobranych i zapłaconych odsetek /5.5 miljarda fr./.

Wpływy z różnych świadczeń i umów ubezpieczeniowych stanowiły w r.ub. 3.7 miliardów fr., t.j. tyleż co w r. 1928; po stronie biernej bilansu płatniczego przekazy imigrantów do ich krajów ojczystych stanowiły 2.2 miljarda fr. t.j. nie o wiele mniej, niż w r.ub. Ta pozycja nie figuruje prawie wcale po stronie czynnej francuskiego bilansu płatniczego.

MEYNIAL robi znamienne uwagę, że przekazy imigrantów zmniejszyły się z tego względu, że robotnicy zagraniczni we FRANCJI stopniowo podnoszą swoją stopę życiową, już po kilku latach pobytu we FRANCJI robotnik włoski, hiszpański i t.d. żyje tak, jak robotnik francuski. Oczywiście zwiększa to jego wydatki, zmniejsza oszczędności i z tego względu przekazy robotników się zmniejszają, mimo iż ogólna ilość robotników zagranicznych we FRANCJI w r. 1929 wzrosła.

Saldo aktywne pozycji bieżących bilansu płatniczego za r. 1929 stanowi $4\frac{1}{2}$ miljarda fr., jest tedy niższe od salda 1928 r., które wynosiło 5.7 miljarda fr.

Natomiast znacznie wzrosło saldo czynne następnego zasadniczego działy bilansu płatniczego - mianowicie saldo ruchu kapitału. Spłata długów wojennych wynosiła 2.208 milionów fr., gdy tymczasem wpłaty z planu DAWESA osiągnęły najwyższą dotychczas sumę 6.7 miljarda fr. /wobec tego, że FRANCJA otrzymała część świadczeń w naturze, wpływy z odszkodowań niemieckich, jako odrębna pozycja figurują tylko w wysokości 4.7 miljarda fr. Ogólna suma pozycji aktywnych bilansu płatniczego wynosi 21.8 miljarda fr. /obliczenie wyłącznie per saldo/.

Z pozycji biernych wspomnieliśmy już o najważniejszej, mianowicie o saldzie biernym bilansu handlowego /10 miliardów fr./ Do tego należy jeszcze dodać saldo przekazów 2.5 miljarda fr. i saldo ruchu złota 1.929 milionów fr. Pozostaje dla lokat zagranicznych około $7\frac{1}{2}$ miljarda fr. Wobec tego, że statystyka emisji zagranicznych we FRANCJI wykazuje iż emisje długoterminowych pożyczek wynosiły w r. 1929 zaledwie 1.1 miljarda fr., reszta przypada na krótkoterminowe lokaty zagraniczne. Należy z tego jednak odliczyć około $1\frac{1}{2}$ miljarda fr., które przez skarby państwa zostały ulokowane w dewizach zagranicznych /wobec tego, iż zachodziła obawa, iż rząd francuski będzie zmuszony do spłaty 400 milionów dolarów w sierpniu 1929 r. - czego jednak na skutek ratyfikacji układu konsolidacyjnego uniknął.

Jako eksport francuskiego kapitału krótkoterminowego zagranicę pozostaje netto suma 4.7 miljarda fr.: z tego według przypuszczeń MEYNIALA połowa była ulokowana w charakterze lokat spekulacyjnych na giełdzie nowojorskiej /drobne sumy były lokowane w kredytach spekulacyjnych i na innych giełdach/, a druga połowa, t.j. około 2.4 miljarda fr. została ulokowana w NIEMCZECH i w innych krajach EUROPY ŚRODKOWEJ.

Obecnie rozmieszczenie francuskiego kapitału krótkoterminowego w pewnym stopniu uległo zmianie. Znaczne lokaty krótkoterminowe zostały wycofane z banków nowojorskich i znalazły bardziej korzystną lokatę w bankach europejskich. Dalszy rozwój krótkoterminowych inwestycji będzie przede wszystkim zależał od konjunktury giełdowej w NOWYM JORKU: o ile nie rozwinie się tam na nowo spekulacja FRANCJA, prawdopodobnie znaczną część swoich lokat krótkoterminowych skieruje do krajów europejskich.

RUCH KAPITAŁÓW FRANCUSKICH W 1913 R. I OBECNIE .

W cytowanym już artykule MEYNIALA o bilansie płatniczym FRANCJI znajdujemy następujące obliczenie bilansu płatniczego z r. 1913 i 1929, które dowodzi, iż ruch kapitałów francuskich przed wojną światową i obecnie odbywa się analogicznie. W zestawieniu tem podane są tylko pozycje per saldo w miliardach fr. --

	Aktywa 1 9 1 3 r.	Pasywa	Aktywa 1 9 2 9 r.	Pasywa
Nadwyżka przywozu		8.345		10.011
Zysk z fraków i in. świadczeń	1.650		3.100	
Zysk z turystyki	3.500		8.500	
Odsetki z lokat i inwestycji zagranic.	9.500		5.500	
Odszkodowania niemieckie			4.700	
Przekazy emigrantów				2.500
Inne pozycje	0.300			0.100
Lokaty zagraniczne		5.775		7.359
Nadwyżka przywozu metali szlachetnych		0.925		1.929
R a z e m	14.950	15.045	21.800	21.899

Pozycje bilansu płatniczego FRANCJI za r. 1913 są wyrażone we frankach według ich współczesnej wartości kursowej, t.j. **sumy** we frankach z 1913 r. zostały pomnożone przez 5. Jedyne niekorzystna zmiana, jaką można stwierdzić w tym porównaniu **dwóch** bilansów płatniczych—to znacznie zmniejszone dochody z odsetek, dywidend i t.d., które FRANCJA otrzymuje z lokat i inwestycji zagranicznych. Ale ta różnica jest skompensowana przez odszkodowania niemieckie.

 WIADOMOŚCI EKONOMICZNE .

 ZAOSTRZENIE POLSKO-ANGIELSKIEJ KONKURENCJI NA SKANDY -
 NAWSKICH RYNKACH WĘGLOWYCH .

"RHEINISCH-WESTF. ZEITUNG" z 23 b.m. stwierdza, że mimo zawartej w styczniu r.b. między reprezentantami polskiego i angielskiego przemysłu węglowego zasadniczej umowy co do uregulowania zbytu i cen na RYNKACH SKANDYNAWSKICH, ze strony angielskiej mnożą się skargi na zaostrożoną konkurencję polską. Pomieniona umowa miała w ciągu b.m. przybrać formę stałą, co jednak dotychczas nie doszło do skutku, ponieważ POLSKA najwidoczniej pragnie uzyskać wyższy kontyngent.

Pod względem ilości sprzedanego węgla POLSKA dotychczas zwycięsko wyszła z walki. KOLEJE SZWEDZKIE bowiem zakupiły w r.b. w POLSCE 76.000 ton, zaś w ANGLJI rzekomo tylko 2.000 ton, FINLANDJA zakupiła w POLSCE 25.000 ton, a w ANGLJI tylko 5.000 ton. Co zaś tyczy się cen, to polskie wynoszą cif 16 szylingów i 9 pense, albo fob 11 szylingów i 9 pense, zaś wprost z kopalni nawet tylko 8 szylingów i 6 p. Gdy natomiast angielska fob wynosi 12 szylingów i 6 p. ZWIĄZEK POLSKICH PRZEMYSŁOWCÓW WĘGLOWYCH w dodatku ogłosił świeżo, iż od 15 września f.b. obniży i tak już dość niskie płace robotników. Wobec tego faktu liczyć się należy z zaostrożoną konkurencją angielską.

 ANGIELSKI KRYZYS GOSPODARCZY .

"NIEUWE ROTTERDAMSCH E COURANT" z 23-go b.m. w obszernej korespondencji z LONDYNU na powyższy temat wywodzi co następuje:

Cyfra bezrobotnych w ANGLJI dosięgła w ub. tygodniu już przeszło 2 miliony . Jedyne podczas wielkiego strajku górniczego w 1921 r. cyfra ta była prześcigniona o pół miliona . Nic tedy dziwnego, że anglicy poważnie troszczą się o przyszłość swego gospodarstwa . Dochodzą oni powoli do przekonania, że o powrocie złotych czasów z przed sierpnia 1914 r. już mowy niema . Konkurencja STANÓW ZJEDNOCZONYCH usunęła dawną hegemonję IMPERJUM BRYTYJSKIEGO . Na domiar zaś to, co obecnie dzieje się w INDJACH, bynajmniej nic dobrego nie wróży dla ANGLJI .

Badając przyczyny tego kryzysu, ekonomiści angielscy z prof. J. M. KEYNESI na czele doszli do przekonania, że główna wina spada tu na rewaloryzację waluty . Przewstrzegał przed nią z rozpaczliwą odwagą Kascandry właśnie prof. KEYNES i doczekał się też, że pesymistyczne przepowiednie jego spełniły się do joty . Nie udało się bowiem obniżyć płac robotników przemysłowych, jak to logicznie powinno było nastąpić po podwyższeniu realnej wartości waluty . Robotnicy angielscy zaś bronili swych wysokich płac, nawet za cenę, jaką za to musieli zapłacić miliony bezrobotnych . Dziś niema już w ANGLJI poważnego polityka lub ekonomisty, któryby miał odwagę myśleć o obniżeniu płac robotniczych .

Nikt też przeto nie podnosi przeciw rządowi LABOUR PARTY zarzutu, że tą drogą nie szuka wyjścia z błędnego koła . Ze strony konserwatywnej i liberalnej zarzuca się natomiast MAC DONALDOWI, że zbyt pośpieszenie rozszerzył ubezpieczenie bezrobotnych, obciążywszy w ten sposób SKARB PAŃSTWA w zastraszającej mierze . Okazuje się bowiem, iż z tego powodu nietylko wzmogła się u robotników niechęć do pracy, lecz niesumienni pracodawcy poprostu zamykają na długi czas swoje przedsiębiorstwa wiedząc, że robotnicy otrzymają z pomocą państwową .

Nic dziwnego, iż wobec takiej sytuacji kampanja o celach ochronnych coraz szersze zatacza kręgi . Tradycyjny w ANGLJI „WOLNY HANDEL” traci z każdym dniem zwolenników . Przeciwnko tej kampanji występują jednakowoż DOMINJA BRYTYJSKIE . Zwolennicy ceł spodziewają się jednak, iż drogą rokowań uda się dominja nakłonić do ustępsstwa . Gdyby gospodarstwo brytyjskie zdecy-

dowało się do zawierania formalnych UMÓW HANDLOWYCH mogłoby niewątpliwie i na nieporównanie w a ż - niejszych rynkach zbytu KONTYNETU EUROPEJ - SKIEGO osiągnąć daleko idące u s t ę p s t w a .

Rozrost bowiem polityki c e ł o c h r o n n y c h na stosunkowo niewielkich terytorjach gospodarczych EUROPY w niema - łej mierze przypisać należy faktowi , że ANGLJA do - tychczas wcale nie wyzyskała możli - wości , jakie posiada dzięki swemu znaczeniu , jako r y n e k z b y t u . Z drugiej zaś strony ANGLJA z pomocą roztropnej polityki r o k o w a ń mogłaby dla swych w ł a s n y c h p r o d u k t ó w osiągnąć o wiele lepsze warunki . Tym sposobem zaś mogłoby z czasem dojść do o g ó l n e - g o o d p r ę ż e n i a polityki c e ł o - c h r o n n y c h .

DRUGI ROK PLANU PIĘCIOLETNIEGO W ROSJI SOWIEC -
KIEJ .

"PRAWDA" z 21-go sierpnia r.b. Nr. 230 analizuje wyniki wykonania planu pię - cioletniego w ciągu pierwszych trzech kwartałów 1929/30 r. Jak wiadomo, pierwszym rokiem planu pięcio - letniego był r. 1928/29 , a obecnie prawie jest za - kończony drugi rok planu pięcioletniego - 1929/30 : "Prawda" zajmuje się okresem od 1/X. 1929 r. do 1/VII.1930 r. Otóż w ciągu tego okresu sukcesy osią - nięte w przemyśle są zdaniem "PRAWDY" niezwykle , bo pierwotnie planowano , iż w 1929/30 r. , w porównaniu z 1927/28 r. / t.j. ostatnim rokiem przed rozpoczę - ciem planu pięcioletniego / zwiększenie produkcji brutto przemysłu sowieckiego prelininowane było w wysokości 47.5% . Natomiast faktycznie już w ciągu pierwszych trzech kwartałów r.b. gospodarczego statystyka pro - dukcji przemysłowej wykazuje zwiększenie o 58.7% .

Przemysł wytwarzający dobra wytwórcze powinien być , według planu pięcioletniego ,

zwiększyć swoją produkcję o 58.4% w porównaniu z jej stanem z r. 1927/28. Tymczasem już w ciągu pierwszych 9 miesięcy 1929/30 r. zwiększenie produkcji dóbr wytwórczych wynosi 75.5%. Przemysł wytwarzający dobra spożywcze również zwiększył swoją produkcję ponad normy planowe, choć nie w tym stopniu, co przemysł wytwarzający dobra wytwórcze: produkcja dóbr spożywczych powinna była wzrosnąć w porównaniu z 1927/28 r. o 40.1%, a zwiększyła się w 1929/30 r. o 41.1%.

Wzrost obszaru zasiewów preliminowany na 12.4% / w porównaniu z 1927/28 r. / wykazał przyrost o 15.2%. Zwiększenie zdolności transportowej kolei sowieckich preliminowane na 23.4% wzrosło o 55.6%. Najbardziej zdumiewający był wzrost dochodów budżetowych, bo zamiast 37.7% w porównaniu z dochodami 1927/28 r. widzimy, iż dochody wzrosły o 91.4%. Z ogłaszanych stale w "WIADOMOŚCIACH FINANSOWYCH" wykazu Komisariatu Finansów /emisja skarbowa/ oraz GOSBANKU /emisja banknotów Banku Państwa/ można z łatwością wywnioskować, jakie są istotne przyczyny tego fenomenalnego wzrostu dochodów państwowych ROSJI SOWIECKIEJ: przyczyną tą jest poprostu ruina waluty sowieckiej, spowodowana przez gwałtowne tempo inflacji, która postępuje obecnie z szybkością niezwykłą, nawet w Z.S.R.R. Otóż szybkość zwiększania emisji banknotów w bankowej wynosi od 3 do 4 milionów dziennie.

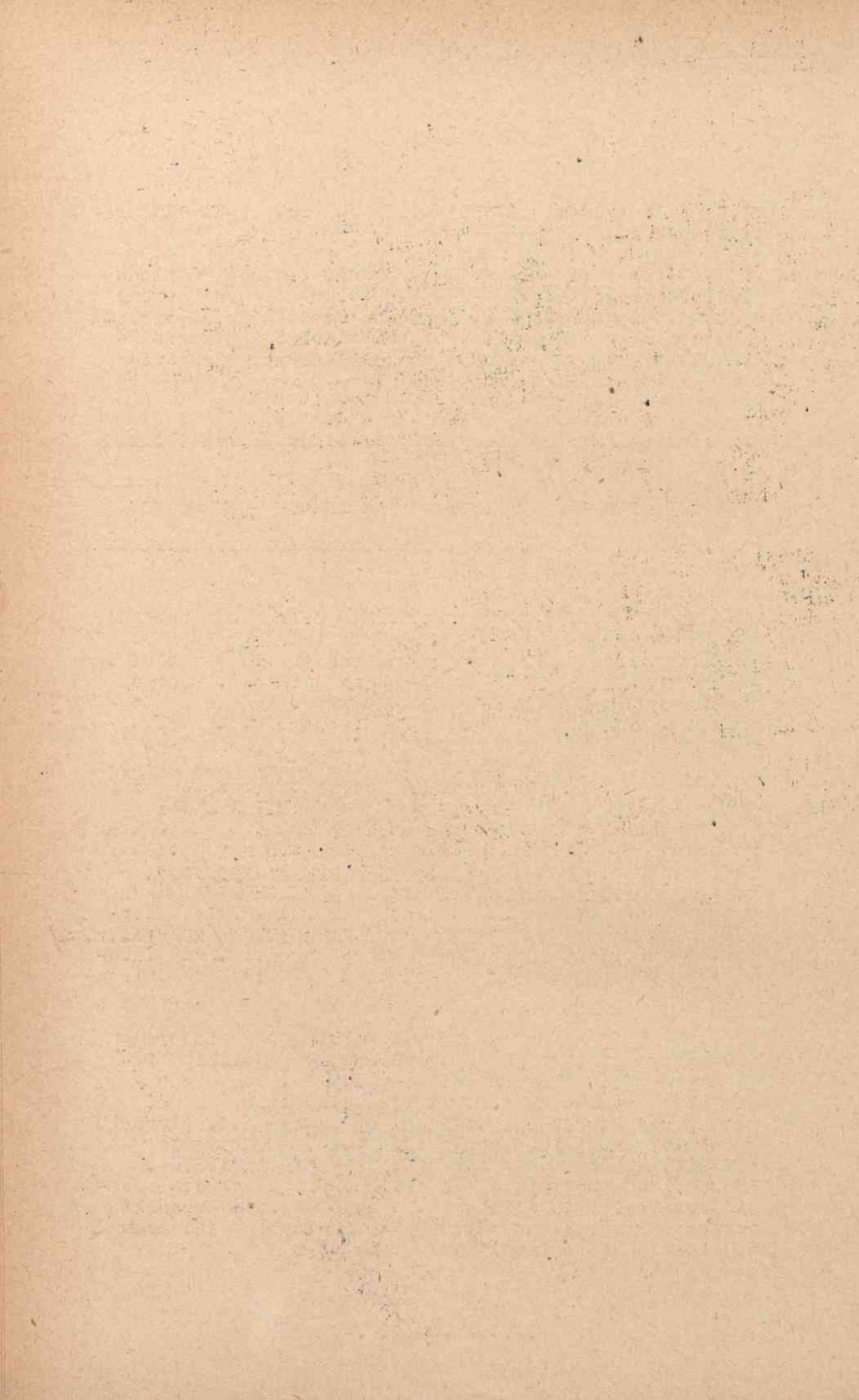
"PRAWDA" stwierdza, że plan przemysłowy i rolny na rok 1929/30 był kilkakrotnie rewidowany w ten sposób, że normy planu były stale podwyższane. Mimo to za każdym razem produkcja przemysłowabyła w stanie przystosować się do podwyższonych norm i wszystkie one zostały albo już osiągnięte albo nawet przewyższone. Tak szybkie tempo rozwoju umożliwiło sformułowanie i realizację hasła - "plan pięcioletni w cztery lata". "PRAWDA" sądzi, że już w r. 1931/32 możliwe będzie całkowite zrealizowanie planu pięcioletniego. Rząd sowiecki, jak widać, nie bierze w rachubę nieuniknionych skutków katastrofy walutowej, której obecnie już nic nie może odwrócić, a olbrzymie miliardowe wydatki, związane z rozbudową przemysłu, tą katastrofę znakomicie przyspieszą. Dezorganizacja obiegu pieniężnego w ROSJI SOWIECKIEJ przybiera rozmiary coraz groźniejsze, czego dowodem jest zniknięcie z obiegu monet srebrnych. Wartość srebra w monetach srebrnych jest prawie trzy razy mniejsza od nominalnej wartości kursowej czerwionca:

tezauryzacja monet srebrnych dowodzi, iż obecna wartość czerwoneca jest niższa w samej ROSJI SOWIECKIEJ od 1/3 jego wartości kursowej. W ostatnim numerze "WIADOMOSCI FINANSOWYCH" Nr. 466 podaliśmy za dziennikiem sowieckim "EKOMICZESKAJA ŻYZN" z 19 sierpnia r.b. Nr. 143 wiadomość o rozstrzelaniu 4 złośliwych spekulantów srebrną monetą. W trzy dni później "EKONOMICZESKAJA ŻYZN" /z 22 sierpnia Nr. 146/ podaje wiadomość o rozstrzelaniu 6 innych spekulantów - również za ukrywanie srebrnego bilonu. Widoczne jest, że tezauryzacja monet srebrnych przybrała charakter masowy i nawet wyroki śmierci nie są w stanie tego nieuniknionego symptomu deprecjacji waluty sowieckiej powstrzymać.

Oczywiście mówiąc o sukcesach planu pięcioletniego "PRAWDA" woli przemilczeć zagadnienie - jaką ceną te sukcesy zostały zdobyte. W tym artykule nie wspomina również o znacznym pogorszeniu gatunku produkcji, co oczywiście znakomicie zmniejsza znaczenie ilościowych sukcesów. Znajdujemy tylko krótką uwagę, iż pod względem organizacyjnym normy planowe nie zostały wykonane, gdyż koszta produkcji zostały w ciągu pierwszych 3-ch kwartałów 1929/30 r. obniżone tylko o 6.4%, a nie o 11%. W dalszym ciągu "PRAWDA" zauważa: "jakość produkcji w całym szeregu przedsiębiorstw przemysłowych pogorszyła się. To, iż jakościowe wskaźniki zawiodły, z m n i e j s z a w dużym stopniu sukcesy ilościowe."

Lecz poza wysokimi kosztami produkcji przemysłowej i pogorszeniem jej gatunku "PRAWDA" wskazuje na inne jeszcze ujemne symptomy w wykonaniu planu pięcioletniego. Do takich ujemnych symptomów należy przede wszystkim stan transportu i stan zasadniczych inwestycji. Otóż plan inwestycyjny w ciągu pierwszych 3-ch kwartałów mógł być wykonany tylko w 48%. W ciągu tedy pozostałych 3-ch miesięcy przemysł musi wykonać 52% planu rozbudowy, co nie wydaje się możliwe.

Wykonanie budżetu, jak już wskazaliśmy, okazało się /wskutek inflacji/ zupełnie "pomyślnie". Dochody budżetowe w okresie od 1/X.1929 r. do 1/VII.1930 r. wyniosły 9.109 milionów rb., czyli



73.6 % , wydatki 8.859 milionów rb. czyli 71% preliminarza .

W wykonaniu finansowym planu pięcioletniego zauważa "PRAWDA" tylko jedną stronę ujemną , mianowicie , że znaczna część przedsiębiorstw państwowych w przemyśle ,poza tem również spółdzielni handlowych , uzyskała w bankach kredyty znacznie przewyższające plan kredytowy .

UCIECZKA ROBOTNIKÓW Z PRZEMYSŁU SOWIECKIEGO.

W prasie sowieckiej mnożą się wiadomości o masowej ucieczce robotników z kopalń , kolei i fabryk sowieckich -wskutek braku żywności . "EKONOMICZESKAJA ŻYŻN" z 19-go sierpnia r.b. woła z przerażeniem, że "kadry kolejarzy sowieckich topnieją" . Ten sam dziennik z 20 sierpnia r.b. /Nr.144/ stwierdza , że z OKTIABRSOKJ KOLEI od dnia 1-go maja do 1 sierpnia uciekło 950 robotników kwalifikowanych . Z kolei południowych uciekło przez ten czas 507 robotników , z MOSKIEWSKO - KAZ.INSKIEJ kolei 570 robotników i t.d. z Murmańskiej kolei , gdzie stan aprowizacji jest szczególnie niezadawalający , odeszło 6.500 robotników czyli 45% wszystkich robotników , pracujących na tej kolei . "EKONOMICZESKAJA ŻYŻN" żąda , aby za każdą cenę wstrzymać "falę dezercji z transportu" . "EKONOMICZESKAJA ŻYŻN" /20/VIII.r.b./ zawiera alarmujący artykuł , który dowodzi , że masowa ucieczka rozpoczęła się również w Zagłębiu Donieckiem .

Z artykułu tego dowiadujemy się przytem , iż stan aprowizacji w Zagłębiu Donieckiem jest "bardzo niepomysłny" . Ta niepomysłność polega na tem, iż plan aprowizacyjny nie jest przez kooperację sowiecką wykonany t.j. poprostu robotnicy nie dostają na t.zw. "zabornyje książki" . Racjonowanie żywności zupełnie zawiodło . Zamiast 500 ton mięsa do Artiemowskiego okręgu przywieziono zaledwie 131 ton . W Stalińskim i Ługańskim okręgu przywieziono zaledwie 2% nasła / w stosunku do ilości prelininowanej / i t.d.
